KURIER
Popularny
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 193 (624) Łódź, sobota 19 lipca 1947 r. CENA 3 ZŁ.

Wizyta rządu rumuńskiego w Bułgarii

SOFIA (SAP). Prezydent Republiki Bułgarskiej Kolarow przyjął w czwartek delegację rumuńską z premierem Petru Groza na czele.

W mowie swej prezydent Kolarow wyraził głębokie przekonanie, że Bułgaria i Rumunia będą w dalszym ciągu z tą samą energią pracować nad pogłębieniem swych braterskich stosunków i nad zagwarantowaniem pokoju światowego, opartego na międzynarodowej współpracy, której podstawą będzie niezależność narodowa i wzajemne poszanowanie między wszystkimi krajami.

Konferencja w Waszyngtonie nie odbędzie się?

AMERYKA ODRZUCIŁA

propozycje brytyjskie w sprawie obrad nad Zagłębiem Ruhry

LONDYN, (PAP) — Jak donosi agencja Reutera, rząd brytyjski złożył w departamencie stanu w Waszyngtonie oficjalną notę proponującą, by projektowane rozmowy brytyjsko - amerykańskie w sprawie Zagłębia Ruhry zostały rozszerzone i dotyczyły wszystkich zagadnień gospodarczych połączonej angielsko-amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

Następnie nota zaznacza, że gdyby propozycja angielska nie została przez rząd amerykański przyjęta, to rozmowy w sprawie węgla niemieckiego pomiędzy delegacjami angielską i amerykańską, powinny odbyć się w Berlinie.

Obie propozycje brytyjskie zostały przez departament stanu odrzucone.

Zastępca sekretarza stanu Willard Thorp oświadczył, że zdaniem rządu St. Ziednoczonych rozmowy powinny dotyczyć jedynie i tylko węgla niemieckiego.

Z drugiej strony przeniesienie rozmów do Berlina jest dla strony amerykańskiej nie wygodne, gdyż większość rzeczoznawców amerykańskich przybyła już do Waszyngtonu.

Wielka Brytania nie może ponosić połowy kosztów okupacji połączonej strefy — stwierdza agencja Reutera — gdyż jej rezerwy dolarowe są na wyczerpaniu.

Poza tym — jak stwierdza agencja Reutera — rząd brytyjski liczy się z tym, że rząd francuski zdradza pewne zaniepokojenie i niezadowolenie w związku z tym, że delegacja francuska nie została zaproszona na rozmowy brytyjsko-amerykańskie w sprawie Zagłębia Ruhry.

LONDYN (SAP). — Prasa brytyjska poświęca w piątkowych artykułach wiele miejsca sprawie węgla zarówno angielskiego, jak i Zagłębia Ruhry.

Korespondent nowojorski „Daily Mail" pisze:

„Istnieje ostatnio pewne napięcie między Londynem, a Waszyngtonem w sprawie projektów amerykańskich, których ostatecznym celem jest zagarnięcie Ruhry pod kontrolę Ameryki".

Podając warunki jakie postawiła Anglia na zaproszenie do Waszyngtonu korespondent pisze:

„Francja protestowała przeciwko wykluczeniu jej z narad nad Zagłębiem Ruhry i W. Brytania przyrzekła jej, że będzie nalegać na przeprowadzenie postulatów francuskich w rokowaniach".

Wszystkie dzienniki poświęcają wiele miejsca oświadczeniu min. Bevina, który zapewnił w czwartek, że gdyby miał do dyspozycji rocznie o 30 milionów ton węgla więcej, jego polityka zagraniczna byłaby bardziej skuteczna.

LONDYN (PAP) — Prasa londyńska opublikowała treść noty, urzędowej W. Brytanii, wystosowanej do rządu Stanów Ziednoczonych w sprawie waszyngtońskiej konferencji, która jak wiadomo, miała być poświęcona Zagłębiu Ruhry.

Dzienniki zamieszczają liczne artykuły, w których polemizują podkreślając, że dla omówienia problemu wydobycia węgla nie ma konieczności zwołania specjalnej konferencji.

Rzecznik Foreign Office dał do zrozumienia, że o ile rząd Stanów Ziednoczonych nie przyjmie sugestii brytyjskich, to delegacja brytyjska nie weźmie udziału w konferencji waszyngtońskiej.

Popularny dziennik londyński „Evening News" posiadający największy nakład w Wielkiej Brytanii — podkreśla w komentarzu na temat stosunków amerykańsko-brytyjskich, że Stany Ziednoczone dążą do wywarcia nacisku politycznego na W. Brytanię przy pomocy środków gospodarczych.

Rząd amerykański dąży przede wszystkim do tego, aby W. Brytania odstąpiła od planów socjalizacji przemysłu niemieckiego.

200 MILIONÓW LAT!...



Ten kawałek drzewa kopalnianego (paproci) krajany przez uczonego angielskiego John'a Moad liczy sob ie... 200.000.000 lat.

22 lipca dzień-wolny od zajęć

WARSZAWA, (SAP) — Prezydium Rady Ministrów podaje do wiadomości, iż dzień 22 lipca, jako dzień święta narodowego jest wolny od pracy w urzędach i instytucjach państwowych oraz samorządowych.

Polsko-francuskie rokowania handlowe

PARYŻ, (PAP) — Na czele delegacji francuskiej, która weźmie udział w rokowaniach handlowych polsko-francuskich, jakie mają się rozpocząć w Paryżu — stać będzie francuski minister gospodarki narodowej Andree Philip.

Ostatnia droga gen. Lucjana Żeligowskiego

WARSZAWA, (SAP) — W dniu 18 bm. odbył się na cmentarzu wojskowym Powązki w Warszawie uroczysty pogrzeb zmarłego w Londynie ś. p. gen. broni Lucjana Żeligowskiego.

W pogrzebie poza najbliższą rodziną, wzięli udział m. in.: min. Lechowicz, reprezentujący Rząd R. P., wicemin. gen. Jaroszewicz, szef sztabu gen. Korczyc, oraz gen. Szeptycki.

Nad otwartą mogiłą w Alei Zasłużonych przemawiał w imieniu Prezesa Rady Ministrów min. Lechowicz podkreślając zasługi Zmarłego.

W imieniu Wojska Polskiego żegnał gen. Żeligowskiego — wiceminister gen. Jaroszewicz.

Ostatni żołnierski meldunek u trumny swego dowódcy złożył adiutant zmarłego generała — ppłk. Sroka.

Po opuszczeniu trumny do mogiły — złożono na grobie wieńce od Prezydenta R. P., Rządu i Wojska Polskiego.

Nasze stanowisko

W tych dniach mija 11 lat od czasu, kiedy hitleryzm i faszyzm włoski rozpętały przy pomocy swego najemnika gen. Franco wojnę domową w Hiszpanii. W tym okresie świat przeżył wielką wojnę światową, która zmiotła z powierzchni życia mocodawców faszyzmu hiszpańskiego. Ustroje społeczno-polityczne w niektórych krajach uległy zasadniczej zmianie, zmieniono granice niektórych państw, aby wyrównać wielowiekową krzywdę moralną.

Mimo tego, posiany przez Hitlera i Mussoliniego chwast faszyzmu kwitnie nadal w Hiszpanii, mimo że lud hiszpański nie przerwał ani na chwilę walki o wolność. Cały świat po doświadczeniach wojennych zdaje sobie sprawę, czym jest dla niego faszyzm, a jednak reżim gen. Franco znajduje dostateczną ilość protektorów w świecie kapitału i wielkiego interesu i dotychczas utrzymuje się przy władzy.

Po tragicznych doświadczeniach wojennych wydawało się, że metody zastosowane przed 11-u laty w Hiszpanii nie znajdą naśladowców. Istnieje dziś jednak kraj, w którym rozgrywające się wypadki są wierną kopią wzorów hiszpańskich. Mówimy oczywiście o Grecji. W kraju tym dyktatorski i reakcyjny rząd, w którym zasiadają jednocześnie dawni kolaboracjoniści Hitlera — aresztuje, zsyła i rozstrzeliwuje demokratów. Gwarancje konstytucyjne zastąpione zostały samowolą sołdateski. Przed 11-u laty gen. Franco popierany był przez Hitlera i Mussoliniego. Dzisiejszy rząd grecki popierany jest przez tych, którzy formalnie mienią się obrońcam demokracji.

Prawdziwie demokratyczna opinia świata coraz częściej zadaje sobie pytanie, na czym polegają te różnice i czy są one rzeczywiście istotne.

WYROK W PROCESIE

14 członków grupy wywiadowczej „Liceum"

WARSZAWA, (SAP) — Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie wydał wyrok w sprawie członków „Liceum" — ekspozytury obcego wywiadu.

Główna oskarżona Barbara Sadowska, szef komórki wywiadowczej „pralnia" a następnie „Liceum" skazana została na 9 lat więzienia.

Współpracownik jej Stanisław Karolkiewicz organizator napadu rabunkowego dla zasilenia kasy „Liceum" na 13 lat więzienia, podkomendny jego 20-letni Czesław Atminis na 10 lat więzienia.

Kierownika komórki „Stocznia" pracującej na Wybrzeżu w ramach „Liceum" — Juliana Łozickiego sąd skazał na 8 lat więzienia, szefa komórki w Katowicach Stanisława Jakubisiaka na 6 lat więzienia, kierownika komórki warszawskiej „Szkoła" Bolesława Zieleniewskiego na 7 lat więzienia.

Współpracownicy tego ostatniego — Franciszek Pacyński, oraz Lech i Helena Duninowie skazani zostali na karę 6 lat więzienia.

Dwóch kurierów „Liceum" Alenowicza i Błaszkiewicza sąd skazał na 5 lat więzienia.

W stosunku do trojga oskarżonych Sternin-Matusewicz i łączniczki Heleny Waszczuk, skazanych na karę po 4 lata więzienia, oraz Kazimierza Feitaga skazanego na 3 lata więzienia sąd zawiesił karę.

Wszyscy oskarżeni pozbawieni zostali publicznych praw obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 5-ciu.

Stosunkowo łagodny wyrok spowodowany został szczerym przyznaniem się do winy, oraz skruchą, jaką okazali oskarżeni w czasie przewodu sądowego.

Włochy otrzymały pożyczkę

NOWY JORK, (PAP) — Bank eksportowo - importowy otworzył kredyt 100 milionów dolarów dla Włoch.

Pożyczka jest wynikiem rokowań przeprowadzonych w zeszłym roku przez premiera de Gasperi z władzami amerykańskimi.

Rząd buduje obozy koncentracyjne

Masowe deportacje w Grecji

15 tys. aresztowanych przewieziono na wyspy Dodekanezu

LONDYN, (SAP) — Agencja TASS podaje z Aten, że prasa tamtejsza zamieściła następującą wiadomość: „Na polecenie rządu greckiego zaaresztowano 15.000 osób, które zostały bezpośrednio po aresztowaniu deportowane na wyspy, przede wszystkim na Ikarię".

Komunikat TASS-a, nadany przez radiostację moskiewską stwierdza, że według krążących po Atenach pogłosek, na Ikarii będzie zorganizowany wielki obóz koncentracyjny.

Ikaria jest jedną z wysepek Dodekanezu położoną nieopodal wybrzeży Turcji.

BELGRAD, (PAP) — Od kilku dni nadaje audycje radiostacja greckiej armii demokratycznej, znajdująca się przy sztabie głównym greckich oddziałów powstańczych w Północnej Grecji.

Dowódca powstańców greckich generał Markos wygłosił przed mikrofonem radiostacji krótkie przemówienie, w którym oświadczył, **że interesy Grecji wymagają utworzenia tymczasowego rządu demokratycznego na obszarach opanowanych przez wojska powstańcze.**

Ten rząd tymczasowy sprawowałby władzę do czasu zwołania demokratycznego zgromadzenia narodowego.

Następnie radiostacja nadała wezwanie do wszystkich greckich działaczy politycznych, by zjednoczyli się dla obalenia obecnego rządu faszystowskiego i dla przeprowadzenia wolnych wyborów w Grecji bez interwencji mocarstw obcych.

NOWY JORK, (PAP) — Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat Polski dr. Lange oświadczył, że dla dobra pokoju obce wojska powinny być z Grecji wycofane. Rada Bezpieczeństwa powinna powziąć decyzję w tej sprawie. Obecna sytuacja w Grecji — dodał amb. Lange została niewątpliwie wywołana przez rząd grecki, który ustanowił reżim terroru.

Ambasador Lange wypowiedział się następnie przeciwko stanowieniu stałej Komisji ONZ na północnej granicy Grecji i stwierdził, że sprawozdanie komisji ONZ, która badała sytuację na północnej granicy i stwierdziła, że Albania, Jugosławia i Bułgaria udzielały rzekomo pomocy powstańcom greckim — było stronnicze i zostało podyktowane tendencyjnym stanowiskiem niektórych delegatów.

Z kolei delegat Jugosławii oświadczył, że utworzenie stałej komisji na północnej granicy Grecji byłoby pogwałceniem zasad Karty Narodów Zjednoczonych.

Następnie głos zabrał delegat radziecki amb. Gromyko, który również podkreślił, że utworzenie takiej komisji byłoby sprzeczne z kartą narodów zjednoczonych.

Komisja taka stanowiąc o rzekomej winie północnych sąsiadów Grecji wkraczałaby w kompetencje Rady Bezpieczeństwa.

Poza tym ustanowienie komisji byłoby zachętą dla działalności obecnego rządu greckiego i doprowadziłoby do nowych trudności.

Amb. Gromyko oświadczył, że St. Zjednoczone popierając obecny rząd w Atenach popierają jednocześnie jego agresywną politykę i przyczyniają się do przedłużenia wojny domowej.

Rada Bezpieczeństwa powinna dążyć do pokojowego rozwiązania konfliktu w Grecji i wywierać w tym kierunku wpływ na rząd grecki.

Kongres USA

zatwierdził ustawę o współpracy panamerykańskiej

WASZYNGTON, (PAP) — Komisja spraw zagranicznych reprezentantów zatwierdziła ustawę o standaryzacji broni i współpracy wojskowej państw półkuli zachodniej.

Projekt ustawy wniesiony został przez rząd St. Zjednoczonych.

Ustawa przewiduje współpracę wojskową z krajami Ameryki Łacińskiej i z Kanadą, zaopatrzenie w broń amerykańską tych krajów oraz zorganizowanie specjalnych kursów dla oficerów broni technicznej prowadzonych przez oficerów amerykańskich.

Stare wzory

Niesłychana decyzja rządu Czang-Kai-Szeka

NANKIN, (SAP) — Decyzją rządu — chińska partia komunistyczna, została wyjęta spod prawa.

NANKIN, (SAP) — Rada Stanu zdecydowała w piątek rano zabronić komunistom udziału w przyszłych wyborach i unieważnić przewidziane dla nich miejsca w rządzie i Ludowej Radzie Politycznej.

Wskutek generalnej mobilizacji sił roboczych i powyższych decyzji partia komunistyczna jest w rzeczywistości wyjętą spod prawa.

Strajk generalny w Palestynie

DRAMATYCZNA WALKA

imigrantów żydowskich z marynarzami brytyjskimi

JEROZOLIMA (PAP). — 5 kontrtorpedowców i 1 krążownik brytyjski zatrzymały w odległości 17 mil od wybrzeży palestyńskich statek „President Warfield", wiozący 4.500 nielegalnych imigrantów żydowskich w tym 655 dzieci. Statek usiłował umknąć ścigającym go okrętom brytyjskim i został poważnie uszkodzony. Uszkodzone zostały również dwa kontrtorpedowce angielskie.

Marynarze brytyjscy, którzy uzbrojeni w rewolwery i pałki wdarli się na pokład statku „President Warfield", musieli stoczyć zaciekłą walkę ze stawiającymi opór pasażerami, by przedostać się do budki sterowej i zatrzymać okręt. Z obu stron w walkach użyto gazów łzawiących.

Co najmniej trzech marynarzy brytyjskich doznało obrażeń. Ofiary wśród imigrantów są znacznie większe.

Nielegalna rozgłośnia żydowska „Głos Izraela" podała, że w utarczce, jaka wywiązała się na pokładzie okrętu, 1 Żyd został zabity, a ponad 125 odniosło rany, w tym 25 ciężkie.

JEROZOLIMA (PAP). — Oficjalnie podano do wiadomości, że statek „President Warfield", wiozący 4.500 nielegalnych imigrantów żydowskich, przybyło do Haify pod eskortą krążownika i kontrtorpedowców brytyjskich.

JEROZOLIMA (SAP). — W Palestynie rozpoczął się w piątek [illegible] strajk generalny.

Wszystkie sklepy są zamknięte, ruch uliczny wstrzymany.

JEROZOLIMA (PAP). — Na znak protestu przeciwko zatrzymaniu przez okręty brytyjskie statku z imigrantami żydowskimi, około 200 tysięcy Żydów w Tel-Avivie ogłosiło strajk. Wszystkie sklepy i przedsiębiorstwa były zamknięte.

Do podobnych demonstracji doszło również w dzielnicy żydowskiej w Haifie.

Dowództwo naczelne Haganah — żydowskiego ruchu oporu zwróciło się w piątek listownie do specjalnej komisji palestyńskiej ONZ z wezwaniem, by nie dopuściła do deportacji 4.500 Żydów.

JEROZOLIMA (PAP). — Jak donosza, 4.500 nielegalnych imigrantów żydowskich zatrzymanych na statku „President Warfield" po przybyciu do Haify przewieziono niezwłocznie na brytyjski statek parowy, celem deportacji na Cypr.

Realizacja „Ulicy granicznej"

KATOWICE, (SAP) — Na teren dawnego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu przybyła ekipa polskich filmowców, która dokona zdjęć do filmu „Ulica Graniczna".

Wraz z ekipą polską przybyło kilku fachowców czeskich, którzy pomagają w realizacji nowego filmu polskiego.

Dwa rządy w Indiach

LONDYN, (PAP) — Jak donosi agencja Reutera w dniu 21 lipca br. zostaną utworzone 2 rządy tymczasowego w Indiach: jeden dla Hindostanu — a drugi dla Pakistanu.

Nowe veto Trumana

obalone przez Kongres amerykański

WASZYNGTON, (PAP) — Prezydent Truman założył po raz drugi veto przeciwko uchwalonej przez Kongres ustawie o zniżeniu podatku dochodowego.

Prezydent Truman przesłał z tej okazji orędzie do kongresu w którym zaznaczył, że ustawa ta uniemożliwi realizację planu Marshalla, gdyż zmniejszy dochody skarbu amerykańskiego, o 4 miliardy dolarów rocznie.

Kongres jak wiadomo, uchwalił ostatnio nowy projekt ustawy o obniżce podatku dochodowego. Projekt ten różni się tym od pierwszej uchwały, że przewiduje obniżkę podatku dochodowego od 1 stycznia 1948 r.

W pierwszym projekcie natomiast obniżka ta miała obowiązywać od 1 lipca 1947 r.

WASZYNGTON, (PAP) — W ostatniej chwili otrzymaliśmy wiadomość, że Izba Reprezentantów obaliła veto prezydenta Trumana, założone przeciwko ustawie o zniżeniu podatku dochodowego w Stanach Zjednoczonych.

Znaczna większość Izby Reprezentantów nie przyjęła do wiadomości argumentów, podanych w orędziu prezydenta i ponownie głosowała za projektem ustawy.

Pomoc Rządu dla Łodzi

Komorne przystosowane będzie do rzeczywistych warunków

Wczoraj powróciła z Warszawy delegacja samorządu łódzkiego, która interweniowała u władz rządowych w sprawie przyznania dodatkowych kredytów na cele inwestycyjne oraz na zaspokojenie normalnych potrzeb budżetowych. Poruszono także w stolicy kwestię ciągłych katastrof budowlanych w Łodzi i przedstawiono ciężką sytuację finansową Kasy Miejskiej. W ciągu swego dwudniowego pobytu w Warszawie delegacja odwiedziła wiceministra Administracji Publicznej, Wolskiego i złożyła wizyty w Ministerstwie Odbudowy i w Radzie Państwa.

POŻYCZKA I DOTACJA

Przedstawiciele Łodzi zwrócili w Min. Administracji uwagę na to, że deficyt budżetowy Łodzi na rok 1947 sięga 390 milionów zł i powinien — jak to dotychczas było — być pokrywany przez Komunalny Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy. Tymczasem za I półrocze, miast 195 milionów, Łódź otrzymała do tej pory tylko 135 milionów.

Niezależnie od tego winny być zwiększone fundusze na najpilniejsze inwestycje oraz miesięczna dotacja dla samorządu z 38 do 50 milionów złotych.

Przedstawiciel Rządu, po zaznajomieniu się z trudną sytuacją finansową Łodzi, zadecydował wypłatę naszemu samorządowi bezzwrotnej dotacji w kwocie 50 milionów zł. jako wyrównanie deficytu budżetowego Łodzi za pierwsze półrocze rb. Oprócz tego dla zasilenia Kasy Miejskiej postanowiono przyznać Łodzi krótkoterminową pożyczkę w wysokości 30 milionów zł płatną do końca rb.

SPRAWA WALĄCYCH SIĘ DOMÓW

Co się tyczy potrzeb inwestycyjnych, to przedstawiciel Rządu stanął na stanowisku, iż sprawę tę należy czasowo zawiesić, zwłaszcza, że w opracowaniu już są szczegółowe projekty inwestycyjne na rok następny.

Z kolei delegacja łódzka zobrazowała warunki mieszkaniowe Łodzi i omówiła szczegółowo katastrofy budowlane, jakie miały miejsce na przestrzeni ostatnich kilku tygodni.

Wiceminister Wolski oświadczył w odpowiedzi, że sprawę tę wniesie w najbliższych dniach na teren Rady Ministrów.

DEKRET O KOMORNYM

Według dalszego oświadczenia min. Wolskiego, Rząd przygotował już do ogłoszenia na jesieni tego roku, dekret, regulujący wszelkie sprawy, związane z doprowadzeniem nieruchomości do stanu samowystarczalności w zakresie konserwacji remontu. Komorne, które obecnie jest bardzo niskie, zostanie przystosowane do rzeczywistych wydatków, a lokatorzy nie będą w przyszłości wobec tego dodatkowo obarczani świadczeniami na rzecz administracji.

ŚWIATŁO, WODA ITP.

Skala komornego zostanie zróżnicowana i czynsz ustalony zostanie nie w zależności od tego (jak to początkowo projektowano), ile kto zarabia, ale od tego:

1) czy kto pracuje, czy nie;

2) od kubatury mieszkań (przy czym stawka będzie wyższa w większych ośrodkach miejskich);

3) od stopnia wygody danego mieszkania (od tego czy jest łazienka, centralne ogrzewanie itp.);

4) od miejscowości (Warszawa, Pomorze i Łódź należeć będą do I strefy), wreszcie

5) od dzielnicy, w której lokal się znajduje.

Z tego wynika jasno, że pracujący płacić będą stosunkowo najniższe komorne. Zasadniczy czynsz nie będzie obliczany według mnożnika z 1914 roku, jak to było do wojny.

W Min. Administracji Publicznej poruszona została jednocześnie kwestia przejęcia od OUL-u przez samorządy domów dochodowych, jak fabryk opuszczonych itd., co da miastom większe środki na konserwację ogółu nieruchomości. Dotychczasowe domy, prowadzone przez samorząd, są — jak wiadomo — w większości wypadków deficytowe.

(G)

Energiczne przygotowania

do „Święta Odrodzenia" w Łodzi i województwie

Kilka dni zaledwie dzieli nas od dnia „Święta Odrodzenia Polski".

Na terenie całego województwa łódzkiego pracują Komitety Obchodów, reprezentując szeroki ogół społeczeństwa.

W dniu wczorajszym Komitet Obchodu przy W.R.N. odbył czwarte kolejne posiedzenie w pierwszej swej części poświęcone przeglądowi przygotowań dokonanemu na podstawie raportów, meldunków i sprawozdań, napływających od członków Komitetu, którzy odbyli instrukcyjne wyjazdy terenowe.

Zgodna jest ocena Komitetu co do aktywności Komitetów terenowych.

Pracują skutecznie, choć w początkowej fazie trudno się było im uporać z nawałem koncepcji i pomysłów, jakie rodzą się zwykle, gdy cały zespół odpowiedzialny za pracę owiany jest pragnieniem nadania jak najlepszych ram uroczystościom na swoim terenie.

Tu i ówdzie coś jeszcze kuleje, lecz wszystko wskazuje nato, że nawet Komitety opóźnione w akcji stracony czas nadrobią i wszystkie uroczystości w zasięgu wojewódzkim wypadną wzorowo.

Ostatnie dwa dni poświęcone były organizowaniu pracy Komitetów Powiatowych na terenie gmin i gromad. Dziś stwierdzić już można, że uchwyciły one w pełni akcję w ręce i że przezwyciężą wszystkie trudności w przygotowaniu obchodu.

Instrukcje i zalecenia Komitetu przy W. R. N. pobudziły bardzo aktywność i wpłynęły decydująco na sprawność komitetów terenowych.

Na specjalne podkreślenie zasługuje duża inwencja Komitetów terenowych, której wyraz znajdujemy w ciekawym i bardzo różnorodnym ujęciu programów.

Przed Komitetem powstały jeszcze dość ważkie zadania jak np. aprowizacja transportów dla grup robotników fabrycznych i zespołów artystycznych wyjeżdżających w teren w niedzielę 20 bm. z Łodzi ale obserwacja dotychczasowej pracy Komitetu pozwala oczekiwać i pod tym względem pozytywnych rezultatów.

Dzień „Święta Odrodzenia" obejmuje tylko uroczystości w miastach i obsłużenie ich przez Łódź będzie już o wiele łatwiejsze.

WSCHÓD I ZACHÓD ŚWIATA

Teoria waty i wielbiciele „amerykańskiej ery"

Ostatnie wydarzenia międzynarodowe, a szczególnie gospodarcze plany amerykańskie w stosunku do Europy — bardzo wyraźnie zarysowały oblicze polityczne świata. Brutalny napór kapitalistów USA na narody wyczerpane wojną, zubożałe i nadludzkim wysiłkiem dźwigające się do lepszego życia napotyka na opory, na niezdecydowanie i skolei na daleko idącą uległość.

Co jest w tych wyjątkowych warunkach miernikiem stosunku do ekspansji imperialistycznej Stanów Zjednoczonych, co powoduje te różnorodne formy reakcji narodów na kuszące propozycje bankierów świata. Odpowiedź jest stosunkowo łatwa. Mimo pozornej niejasności w sytuacji międzynarodowej jest widoczne, że opór stawiają te siły postępowe, które odbudowę własnych krajów zaczęły od reform ustrojowych, które suwerenny byt narodu chcą oprzeć na własnych możliwościach gospodarczych. Uległe natomiast są kraje oparte o starą strukturę ustrojową, lub te, które połowicznie tylko likwidują u siebie wyzysk kapitalistyczny.

Na tle stosunku poszczególnych krajów Stanów Zjednoczonych — z jednej strony i do Związku Radzieckiego — z drugiej, ujawniają się polityczne siły napędowe świata.

POSTAWA KAPITALISTÓW AMERYKAŃSKICH

Partie kapitalistyczne wszystkich krajów wiąże dziś nienawiść do Związku Radzieckiego i do krajów postępu ustrojowego. Słowo socjalizm, czy komunizm wywołuje u nich objawy nieobliczalnej wrogości. Ponieważ przewaga ekonomiczna Ameryki nad innymi krajami jest bardzo duża, kapitaliści państw słabszych rezygnują z własnej samodzielności gospodarczej i politycznej i oddają się pod opiekę swych mocodawców z za oceanu. Za cenę wspólnej walki z niebezpieczeństwem socjalistycznym gotowi są zrezygnować z suwerenności państwowej, przyjmują dyktando amerykańskie jako naturalną zupełnie konsekwencję swej postawy.

O ile w Stanach Zjednoczonych — bądź co bądź obowiązuje ustrojowo libearlizm burżuazyjny (oczywiście ze wszystkimi zwyrodnieniami wynikającymi z wszechwładzy kapitału) — w reszcie świata USA zgarniają pod swoje skrzydła elementy monarchistyczno-faszystowskie, przekupne i zwyrodniałe politycznie. Plany amerykańskie ożywiają np. w Polsce rozparcelowanych obszarników, wywłaszczonych fabrykantów i emigracyjnych kondotierów politycznych, którzy zapowiadają, że wrócą do Polski po to, aby wyrżnąć miliony swych przeciwników politycznych.

PRAWICA SOCJALISTYCZNA

Ideologom trzeciej wojny i „stulecia ery amerykańskiej" (czytaj kapitalistycznej) przeciwstawia się Związek Radziecki i kraje radykalnych reform ustrojowych; politycznie — w pierwszej mierze socjaliści i komuniści.

Socjaliści poszczególnych krajów nie są w swej postawie jednolici. Socjaliści prawicowi typu Bluma czy Lasky'ego są raczej niezdecydowani. Swoją postawę próbują oni tłumaczyć tym, że w warunkach antagonizmów sowiecko-amerykańskich socjaliści winni stanowić rodzaj waty, któraby uszczelniała luki między dwoma obozami, która by ścierała ostre kanty sporów. Chodzi o to — mówią oni — aby istniał pomost między wschodem i zachodem świata.

Niedostateczna ilość doświadczeń historycznych po drugiej wojnie mogła ułatwiać popularyzowanie tego rodzaju opinii. Przecież jedność świata jest tak bardzo upragnionym po doświadczeniach wojennych celem... Ostatnie miesiące brzemienne w wydarzenia poważnie poderwały szczerość tego rodzaju intencji prawicowych socjalistów. Kiedy propozycje Marshalla poprzedzone ożywieniem politycznym francuskiego kandydata na dyktatora, naporem w Grecji, Turcji i we Włoszech — doprowadziły do takiej sytuacji, że trzeba było powiedzieć tak, lub nie — mit pośrednictwa, waty uszczelniającej prysł. Socjaliści prawicowi opowiedzieli się za koncepcją amerykańską.

REWOLUCYJNI SOCJALIŚCI I KOMUNIŚCI

Zdecydowani w swej postawie są socjaliści rewolucyjni i komuniści. Reprezentowane przez nich w Europie siły poważnie wzrastają. Poza Polską, gdzie zasady jednolito-frontowe są podstawą działania PPS i PPR, socjaliści współpracują z komunistami we Włoszech, Norwegii i w krajach południowo wschodniej Europy. Na tym stanowisku stoi również połowa socjalistów francuskich.

Po stwierdzeniu Stalina o własnej drodze każdego narodu do socjalizmu — współpraca ta ma pełne szanse wrośnięcia w tradycje narodowych i społecznych walk, jest najskuteczniejszą formą obrony suwerenności państwowej, opartej na własnym dorobku gospodarczym.

Antoni Pokorski

Sześćset wsi

otrzyma w najbliższym roku światło elektryczne

Jednym z głównych haseł gospodarczych Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, a później Rządu Jedności Narodowej była elektryfikacja wsi.

Jest to zagadnienie z rzędu długofalowych i nie może być ostatecznie rozwiązane w krótkim czasie. Postępy uzyskane w tym zakresie od momentu odzyskania niepodległości są jednak zupełnie niewątpliwe.

W okresie przedwojennym, pomiędzy rokiem 1921 i 1939, zelektryfikowano zaledwie 1263 wsi, tymczasem w ciągu roku 1945-46 a więc zaledwie niecałych dwu lat (trudno bowiem wliczać tu pierwsze miesiące 1945 roku) światło elektryczne otrzymało około 750 wiosek, a więc ponad połowę tego, co zdołano dokonać w dwudziestoletnim okresie międzywojennym.

Osiągnięcia te możliwe były tylko w ramach nowej rzeczywistości gospodarczej, przy usilnym poparciu państwa, oraz głębokiemu zrozumieniu ważności zagadnienia ze strony czynnika społecznego.

Najwięcej wsi zelektryfikowano w województwach krakowskim, a następnie łódzkim i poznańskim. Akcja elektryfikacyjna napotyka jednak na poważne trudności, polegające na braku kredytów i niemożliwości uzyskania potrzebnej dla przeprowadzenia inwestycji — ilości materiałów instalacyjnych. Państwo pokryć może zaledwie 30 proc. kosztów, resztę pokryć zaś muszą zainteresowani mieszkańcy wsi. Nie wszystkie zaś ośrodki wiejskie są na tyle zasobne, aby zdobyć się na tak poważny wydatek. Tym też należy tłumaczyć sobie szybsze tempo elektryfikacji zamożniejszych wsi pod krakowskich.

Plan na rok najbliższy przewiduje elektryfikację 600 wsi. Realizacja tych zamierzeń ma być przeprowadzona przy szerokim współudziale sektora spółdzielczego, a więc na wsi w pierwszym rzędzie spółdzielni Związku Samopomocy Chłopskiej i „Społem". Pomiędzy Centralnym Zjednoczeniem Energetyki i „Społem" zawarta została umowa, na podstawie której „Społem" zobowiązało się do rozprowadzania materiałów instalacyjnych przez własne oddziały i przy pomocy gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Plany elektryfikacyjne przewidują duży wysiłek ze wszystkich zainteresowanych w tym wypadku stron. Zamierzenia są bardzo szerokie i dowodzą, że tendencja do podniesienia poziomu życia wsi polskiej znajduje właściwe drogi realizacyjne. (Sot)

Wytwórcy muszą się zrzeszać

Nie będzie już „dzikiego przemysłu"

Od momentu rozpoczęcia akcji walki z drożyzną i spekulacją, zrzeszenia samorządu przemysłowo-handlowego, grupujące kupców i producentów, zgłaszały kilkakrotnie przez swoje różne organa, współudział w usuwaniu przejawów paskarstwa. Nie zawsze jednak za deklaracjami szły czyny i zdarzały się wypadki, że spekulanci nie spotykali się z należytym potępieniem ze strony zorganizowanej inicjatywy prywatnej.

Niewątpliwie dużą rolę w usuwaniu „czarnych owiec" spośród uczciwych kupców odegra przyjęta ostatnio przez Sejm ustawa o zwalczaniu tzw. „dzikiego handlu", uprawianego przez ludzi nieposiadających odpowiednich zezwoleń i nie należących do żadnych zrzeszeń.

Uzupełnienie do tej ustawy stanowi w pewnym sensie wydane jeszcze wcześniej zarządzenie o przymusie zrzeszania się prywatnych przedsiębiorców przemysłowych w odpowiednich grupach branżowych. Między innymi grupy takie utworzono dla przemysłu konfekcyjnego, chemicznego, papierniczo-przetwórczego itd. Terytorialny zakres działania poszczególnych zrzeszeń określony zostanie osobnymi rozporządzeniami.

Za niewykonanie powyższego zarządzenia przewidziane są surowe kary. W ten sposób znikną z rynku różne drobne wytwórnie, które wyślizgiwały się dotąd wszelkiej kontroli. Rozporządzenie powyższe pozwoli jednocześnie na ściślejsze niż dotąd ujęcie inicjatywy prywatnej w ramy planu gospodarczego. (Sot.)

Ministerstwo Żeglugi

ośrodkiem polityki morskiej

Z chwilą podpisania przez tow. min. Rapackiego tymczasowego statutu organizacyjnego, zakończył się w dniu 15 lipca okres organizacyjnych prac w Ministerstwie Żeglugi.

Myślą przewodnią nowego statutu Ministerstwa jest dążność do stworzenia zwartego ośrodka dyspozycyjnego, który bez żadnych bez zbędnych przerostów biurokratycznych mógłby opanować wszystkie problemy morskie i wybrzeża, a w konsekwencji jasno wysnuć kurs polskiej polityki morskiej. Dlatego też struktura Ministerstwa oparta jest na najniezbędniejszych tylko komórkach, powołanych do planowania oraz nadzoru podległych Ministerstwu urzędów, przedsiębiorstw i instytucji.

Na uwagę zasługuje utworzenie departamentu polityki morskiej, który będzie koordynował wszystkie poczynania Polski na morzu, jak również departamentu kadr, który ma czuwać nad planowym zużytkowaniem ludzi, zatrudnionych we wszystkich działach gospodarstwa morskiego.

Łódź opiekuje się

więźniarkami Madrytu

W swoim czasie, w czasie pobytu w Polsce wybitnej rewolucjonistki hiszpańskiej, Dolores Ibarruri (La Pasionarii) donosiliśmy, że łódzkie robotnice przyjęły patronat nad więźniarkami frankistowskiej Hiszpanii, więzionymi w Ventas w Madryce.

W związku z tym powstał obecnie na terenie Łodzi Komitet niesienia pomocy politycznym więźniarkom madryckim.

W skład komitetu weszły: z ramienia Społeczno - Obywatelskiej Ligi Kobiet — ob. Sabina Baderowa, z ramienia Okręgowej Komisji Związków Zawodowych — posłanka tow. Irena Piwowarska, Zarządu Zw. Włókniarzy — tow. Maria Fijałkowska, wydziału kobiecego PPS — tow. mgr Zofia Zochowska, PPR — tow. Helena Kędrak, Stronnictwa Ludowego — ob. Łomankiewiczowa, Str. Demokratycznego — Aletowa, Str. Pracy — Skomorowska. (t)

Na odlew...

Nowy obłęd

Historia wydarzeń przedwojennych i wojennych zapoczątkowanych przez Hitlera uczy, że kto raz wszedł na drogę awanturnictwa, zaborczości i podżegania do wojny z trudem hamuje swoje zapędy. Bieg wypadków, podnieca, wciąga, zobowiązuje do konsekwencji. Wytwarzają się pewne reguły postępowania, których nie można już omijać.

Moraliści twierdzą, że podobnie dzieje się z człowiekiem, który wszedł na drogę życia sprzeczną z obowiązującymi ogół zadaniami. Trzeba wówczas silnego wstrząsu psychicznego, spowodowanego jakimś wydarzeniem, aby amoralna jednostka zdolna była zawrócić z niewłaściwej drogi...

Stosunek niektórych polityków anglosaskich do Niemiec żywo przypominają awanturnictwo polityczne, podsycanie ognia, który już raz rozprzestrzenił się po Europie, siejąc zniszczenia i łzy.

Sposób walki z hitleryzmem, denazyfikacyjne metody, coraz to śmielsze projekty przekształcenia Niemiec w najsilniejszego gospodarczo w Europie państwo, atmosfera humanitaryzmu wytworzona wokół rzekomej nędzy niemieckiej — wszystko to świadczy o nowym, narastającym z dnia na dzień niebezpieczeństwie.

Drogi tego rodzaju są zawsze pochyłe. Nic dziwnego, że już teraz konserwatyści angielscy wysuwają żądanie, aby sąsiedzi Niemiec... ponosili koszta odbudowy tego kraju. Ich organ prasowy „Daily Telegraph" pisze: „Według obliczeń ekspertów brytyjskich potrzeba około miliarda funtów szterlingów, celem wysłania Niemcom wyposażenia rolniczego, przemysłowego i transportowego, żywności, surowców i gotowych produktów. Jest niesprawiedliwe, aby Anglosasi ponosili cały ciężar odbudowy Niemiec.. WSPÓŁPRACA ZE STRONY SĄSIADÓW TEGO KRAJU może być zapoczątkowana zwróceniem Niemcom 25 tys. wagonów towarowych".

Taka jest logika wspierania przez Anglosasów swych wpływów w Europie na Niemczech. Splądrowane, wyniszczone, ograbione, słabe biologicznie, borykające się z nędzą, w którą je wepchnął hitleryzm — ludy Europy... winny odbudowywać swego mordercę...

Obyśmy zdołali wytworzyć dostateczne siły, które w porę zdolne byłyby zahamować postęp nowego obłędu politycznego.

SPORT

Trzecią klasą po wynik...

MECZU POLSKA-RUMUNIA

Dziś o godzinie 18-tej sędzia czeski p. Vicek da znak na rozpoczęcie międzypaństwowego meczu piłkarskiego Rumuni — Polska. Na mecz ten wybiera się poważna grupa kibiców łódzkich. Mimo, iż większość z nich zaopatrzona jest już w bilety, które na miejsca siedzące są numerowane, radzimy wcześniej przybyć na boisko. Stadion Wojska Polskiego też ma dziury, którymi przepływają amatorzy bezpłatnych widowisk. Byłoby gorzej, gdyby zajmowali oni miejsca przeznaczone dla widzów, którzy na mecz jadą blisko 150 km.

NIE JADE!!!..

U fryzjera, w poczekalni teatru, w przedpokoju lekarza Ubezpieczalni, na ulicy, w kawiarni, wszędzie toczą się dyskusje na temat meczu. Wygramy, przegramy, zremisujemy... Horoskopy są naturalną konkluzją wszelkich rozmów. Trudno, aby na temat meczu nie mówiono w redakcji, jeżeli od tygodnia telefony dzień w dzień alarmowały o godzinę rozpoczęcia meczu, bilety, pociągi popularne i td...

Jeden z kolegów działu sportowego, przygotowany solidnie do odjazdu do Warszawy, w ostatniej niemal chwili położył na naszym biurku bilet wstępu.

— Nie jadę — oświadczył stanowczo.

—A to czemu?

— Jeszcze nie byłem na meczu międzypaństwowym, na którym Polska nie brałaby lania. Za dobrze życzę naszym chłopcom! Przy mnie napewno by przegrali. Zostanę w domu. Wieczorem mi zadzwonicie wynik.

Nie jesteśmy przesądni ale kto wie czy pechowy kibic niema racji.

Został więc w Łodzi, a z jego biletu skorzystała nasza reporterka sądowa. Jej specjalnością są sensacje.

A MOŻE KAJAKIEM?

Bilety na mecz nie są najtańsze, ale na ich cenę uskarżań nie słyszeliśmy. Wyrzekania na cenę biletów kolejowych natomiast są dość powszechne. Podróż w jedną stronę III klasą jest droższa od biletu na mecz.

— Jaka to szkoda, że Łódź nie ma wodno - rzecznego połączenia z Warszawą! — żalił się na geograficzne położenie naszego miasta jeden z czytelników — Może by wtedy jakaś przewidująca instytucja czy związek zorganizował spływ kajakowy. Frekwencja byłaby rekordowa... A przejazd — wygodny i bezpłatny...

WARSZAWIACY NIE PUSZCZĄ

Operatorzy Filmu Polskiego na ostatnich zawodach kolarskich o mistrzostwo Polski przyjechali na Helenów autem ciężarowym. Oczywiście stanęło ono na środku boiska. Na dachu auta zauważyliśmy filmowych obserwatorów, nie wyglądających koniecznie na operatorów. Auto stało a publiczność, której przesłaniało widok na tor, denerwowała się.

— Gdzie stanie wóz Filmu w Warszawie? Jeżeli zechcą filmować, tak jak w Łodzi wyścigi, o grze nie będzie mowy. Sędzia się nie zgodzi... Ale warszawiacy dadzą sobie radę — nie wpuszczą auta na boisko. Niech filmują z dachu trybuny — powiedział nam z tryumfującym uśmiechem p. Władysław M., jeden z najpopularniejszych kibiców piłkarskich Łodzi.

ILE KOSZTUJE?

Prawoskrzydłowy jedenastki rumuńskiej Farkasz nosi przydomek „Złota Nóżka". Jest to aluzja i do fenomenalnych strzałów Farkasza i do kosztów leczenia jego nogi.

Niema wśród naszych reprezentantów „złotej nóżki". Każdy z zawodników ma dwie o równej wartości. Czy są one jednak tańsze niż „złota" Farkasza — trzeba by zapytać skarbników klubowych.

Nie samolotem, nie torpedą, nawet nie „demokratką" (tak się nazywają w warszawskim dialekcie limuzyny Chevrolet), ale najbardziej demokratycznym środkiem komunikacyjnym, jakim jest III klasa Polskiej Kolei Państwowej pojechali do Warszawy nasi specjalni wysłannicy: red. Wiesław Kaczmarek i Władysław Lachowicz. Jeżeli nasze miłe telefonistki pomogą, już przed godz. 21 wieczorem będziemy mogli podać wynik. Pełne sprawozdanie z meczu zamieścimy w numerze jutrzejszym.

JACEK W.

Polska - Rumunia

O wyniku dowiesz się o

o godz. 21-ej.

Dzwoń na telefon:

130.46, 257.94 i 136.91.

Dział oficjalny Ł. O. Z. P. N.

Komunikat W. G. i D. Nr. 26

1. Karze się następujące kluby:

a) KS 6 II Zduńska Wola, grzywną zł. 750.— za niestawienie się na zawody w dniu 13.7.47 r. oraz przyznaje się v. o. 3:0 i 2 pkty dla PTC III Pabianice.

b) KS Zryw Konstantynów grzywną zł. 750.— za niestawienie się na zawody w dniu 13.7.47 r. oraz przyznaje się v. o. 3:0 i 2 pkty dla WKS Łączność Zgierz.

c) RKS TUR Konstantynów grzywną zł. 1.250.— za niestawienie się na zawody w dniu 13.7.47 r. oraz przyznaje się v. o. 3:0 i 2 pkty dla ŁKS Przebój.

d) KS Metalowiec Łódź i KS Zryw Łódź każdy grzywną po zł. 750.— za niestawienie się na zawody w dniu 6.7.47 r. oraz przyznaje się obustronny v. o. 3:0.

2. Karze się zawodników:

a) Zalewskiego St. z RKS Płomień 3-miesięczną dyskwal. od dnia 21.6 br. do dnia 21.9.47 r. § 124 pkt. e za przewinienia na zawodach w dn. 21.6.47;

b) Udziela się surowej nagany Siemińskiemu St. z RKS TUR Skierniewice § 124 pkt. a za niebezpieczną grę na zawodach w dniu 13.7.47;

c) Udziela się surowej nagany Załodze Marianowi z KS Naprzód Ruda Pabianicka § 124 pkt. a za przewinienie na zawodach w dniu 13.7.47.

3. Odwołuje się wszystkie mające się odbyć o mistrzostwo kl. C zawody z KS Jasień z powodu rezygnacji tego klubu z dalszych rozgrywek.

4. Wzywa się do przybycia w dn. 23.7.47 godz. 19-ta do WG i D następujących zawodników:

a) kpt. DKS Łódź, Szymczaka, b. kpt. KS Filmowiec Kosińskiego Kazim., c) Nowickiego Jerzego z KS Zryw Łódź, d) Nowickiego Jerzego DKS Łódź, e) Niezgodzińskiego Jana z KS Ner Poddębice.

5. Wzywa się PTC Pabianice do zwrotu poniesionych kosztów przez KS Metalowiec Zduńska Wola w wysokości zł. 1.420.— za niestawienie się na zawody w dniu 29.6.47.

6. Wzywa się RKS TUR Pabianice do złożenia r-ków w związku z poniesionymi kosztami w dniu 28.6.47.

7. Pismo RKS TUR Tomaszów z dnia 26.6.47 w sprawie zawodnika Podywina Władysława załatwia się odmownie.

8. Pismo ZZK KS „Unia" Skierniewice z dnia 7.7.47 w sprawie zaw. Zelenay Andrzeja załatwia się odmownie z braku podstaw.

9. Zawody KS Filmowiec — RKS Ikape odbyte w dniu 13.7.47 weryfikuje się jako v. o. 3:0 i 2 pkt. dla RKS Ikape za niedostarczenie przez gospodarzy zawodów przepisowej piłki do gry.

Zwycięstwa, puchary, wrażenia...

Z pobytu Ł.K.S. w Czechach

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa, na której przedstawiciel ŁKS — p. Sikorski udzielił dziennikarzom szczegółowych danych odnośnie ostatniego pobytu bokserów ŁKS na terenie Czechosłowacji.

Jak wynika z opowiadań p. Sikorskiego, bokserzy łódzcy podczas swego tournee odnieśli pięć zwycięstw, nie przegrywając ani jednego spotkania.

Łodzianie byli zaskoczeni serdecznym przyjęciem gospodarzy. W każdym mieście otoczono ich troskliwą opieką.

W jednym z miast przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej ofiarował Polakom, jako upominek piękną statuetkę z brązu. Nagrody i upominki sypały się zresztą jak z rogu obfitości. Ogółem, obok wielu drobnych upominków przywieźliśmy pięć cennych i efektownych pucharów — oświadcza p. Sikorski i zaraz dodaje, — że do najcenniejszych z tych nagród zalicza puchar ofiarowany przez kapitana sportowego Czeskiego Związku Bokserskiego dla zwycięzcy w wadze ciężkiej. Nagrodę tę zdobył Żylis.

Na dowcipne pytanie jednego z dziennikarzy, czy poza cennymi nagrodami i wrażeniami p. Sikorski, jako doświadczony sędzia i znawca boksu, nie przewiózł jeszcze przez granicę jakiegoś żalu w stosunku do Czechów za „ten" lub „inny" niesprawiedliwy werdykt sędziowski, informator oświadczył, że wszystkie orzeczenia sędziów pokrywały się całkowicie z rzeczywistym wynikiem walk na ringu.

— W Czechach sędziowano nam systemem amerykańskim — powiedział p. Sikorski — Punktował tylko jeden sędzia; na zmianę: raz — Polak, raz — Czech. Jestem wielkim zwolennikiem tego systemu, a zwłaszcza po małej awanturce, jaką mieliśmy w drodze powrotnej do Łodzi na meczu we Wrocławiu, gdzie sędziowało trzech punktowych i należało tak poważnie interweniować podczas zawodów, aby zmieniono tych panów.

Z dalszych relacji p. Sikorskiego, dowiedzieliśmy się, że pięściarze ŁKS postanowili odpoczywać do 5 sierpnia.

W dniu 18 września ŁKS spotka się w Pradze z Boxing Clubem, a 20 września rozegra zawody w Pardubicach.

Ponadto ŁKS zawarł z władzami boksu czeskiego grzecznościową umowę, na mocy której Czesi postarać się mają, aby projektowane u nich tournee doskonałej ósemki Belgii przedłużyć jeszcze o Łódź.

W dniu 5 października ŁKS zmierzy się z Wartą poznańską, zaś w końcu tego miesiąca ma wyjechać do Szwecji.

Tyle p. Sikorski.

My od siebie możemy dodać, że droga do Czechosłowacji została już przetarta. Pozostawiliśmy tam po sobie korzystne wrażenie. Teraz czekają ŁKS nowe spotkania, mieszczące się w bogatym i urozmaiconym programie imprez tego klubu.

Nie wolno zapominać, że im dalej w las, tym więcej drzew, a im głębiej zagranicę tym więcej dobrych przeciwników. Dlatego pięściarze łódzcy już teraz powinni wziąć się do solidnego treningu nad poprawieniem swej formy.

Trafił jak kulą w płot

Przebieg meczu Warta—ŁKS i dalsze jego konsekwencje odbijają się coraz głośniejszym echem na łamach innych dzienników.

Oto, co pisze o proteście ŁKS warszawski „Express Wieczorny":

„Mania protestów mnoży się coraz bardziej. Po niefortunnym proteście kolonii przemyskiej, która nie mogła przetrawić faktu, że zdystansował ją Jarosławski KS, z kolei ŁKS nie może przeboleć porażki poznańskiej i wniósł protest przeciw mylnemu orzeczeniu sędziego, który miał przekroczyć przepisy. Dziwimy się, że tak stary i doświadczony klub jak ŁKS, wnosi protesty, które z góry skazane są na niepowodzenie".

A my już nie dziwimy się nawet, że nasz stary i doświadczony kolega doszedł do takiej już wprawy, iż lepiej i dokładniej widział zza biurka redakcyjnego w Warszawie przebieg zawodów pozanńskich, niż naoczni świadkowie tego spotkania.

To bardzo miło, że autor wspomnianej wzmianki interesuje się życiem sportowym Łodzi, ale tę właśnie wzmiankę zapiszemy na jego konto — jako porażkę. Wiemy, że Sz. autor nie będzie mógł tego przeboleć. Wszelkie jednak protesty z jego strony, skazane są również na niepowodzenie.

Maciej Słomczyński (Jack M. Cooper)

Fabryka ŚMIERCI

9

— No i co pan tam robi? Chce pan dostać zapalenia płuc? Wspinaczki wysokogórskie wykonywane w spodenkach kąpielowych nie są taką radosną historią, jak się panu wydaje...

Westchnął i sięgnął ręką po następny stopień, który znajdował się o półtora metra ponad pierwszym. Po chwili poczuł, jak naprężona lina wiotczeje. Joan była już na pierwszym stopniu. Wspiął się wyżej ledwie zdążył podciągnąć nogi i klęknąć na skalnej półce już dziewczyna była za nim.

— Niech mi pan teraz pomoże trochę — krzyknęła z dołu. — Nie mogę podciągnąć się, krawędź jest za wysoko. Podsunął się trochę do tyłu na rozszerzającym się w tym miejscu wgłębieniu i pociągnął za linę. Po chwili zobaczył na krawędzi dwie uczepione kurczowo dłonie. Za nimi wynurzyła się głowa. — No jeszcze trochę! — Pociągnął mocniej i Joan „wylądowała" na rękach i kolanach u jego stóp.

— No nareszcie! Myślałam, że nigdy się nie wdrapię. Napiszę do pana list, kiedy będę potrzebowała wciągnąć fortepian na drugie piętro. Nadaje się pan doskonale do tego rodzaju poleceń!

— Nie będzie pani potrzebowała pisać, przecież, jak powiedziałem, będziemy mieszkali razem.

— Boże! Niech pan przestanie! Ruszajmy dalej!

Jack podszedł do krawędzi półki i spojrzał w dół.

— Jeszcze daleko nie uszliśmy, a już wygląda to tak, że za milion dolarów nie skoczyłbym stąd.

Poszła wzrokiem za jego spojrzeniem i wzdrygnęła się. Pięć metrów pod nimi szła wąska „droga", którą nadeszli. Tuż za nią teren opadał stromo i kończył się nagle ostrymi iglicami raf, pomiędzy którymi morze szalało w odwiecznym, nieprzerwanym jazgocie pian.

— Brr! — wzdrygnęła się — a jeszcze nie przeszliśmy jednej czwartej drogi. Czy jest pan pewien, że tam... — palcem wskazała na ciągnącą się nad ich głowami ścianę... — wszystkie stopnie nadają się dla ludzkiego wzrostu? Rozumie pan, co mam na myśli.

— Tak. Rozumiem. Wszystkie, o ile mogłem obliczyć, są mniej więcej oddalone od siebie na metr do półtora. Martwi mnie tylko najwyższy, gdyż nie dobrze go mogłem zaobserwować. Ścieżka na dole jest za wąska i trudno się cofnąć, a stąd dobrze nie widać.

— No, trudno! Będziemy się martwić na górze!

Jack wspiął się na następny stopień, tym razem jednak był on tak wąski, że młody człowiek z trudem tylko mógł na nim stanąć. Chwycił ręką za wyższe wgłębienie, które schodziło nieco skośnie i przerzucił nogi. Było ono długie i prowadziło ukosem pod górę. Jack poczekał, aż Joan wydostanie się na górę i powiedział:

— Niech pani tu poczeka chwilkę. Ja spróbuję posunąć się wzwyż tą półką. Może zaprowadzi nas ona gdzieś.

— Dobrze — stanęła plecami do ściany patrząc na falujące, aż po krańce horyzontu morze. Jack ruszył powoli pod górę. Początkowo wgłębienie było wąskie, tak wąskie, że z trudem tylko, trzymając się i opierając o ścianę, mógł się posuwać naprzód. Przeszedłszy spory kawał drogi był już o pięć do dziesięciu metrów wyżej od stojącej nadal w zagłębieniu Joan. Nagle... nagle zobaczył przed sobą wygodny, jak gdyby wykuty w skale chodnik, którego poprzednio nie mógł z dołu dostrzec. Chodnik był tak równy i tak gładki, że nasunął mu myśl o pracy rąk ludzkich.

— Absurd! — roześmiał się sam ze swoich myśli, lecz po chwili przystanął i począł uważniej badać nawierzchnię. Rzeczywiście wszystko wyglądało, jak gdyby ktoś, a właściwie cały zespół inżynieryjny utorował tę drogę przy pomocy małych ładunków wybuchowych. Wyrwy w skale były tak równomiernie rozmieszczone, że można było policzyć punkty wybuchów. — Nie to niemożliwe! — Jack przetarł oczy ręką — któż do diabła chciałby budować wąską, górską ścieżkę nad takim wybrzeżem! Obejrzał się — ścieżka biegła wzdłuż skały w dół i kończyła się łagodnie, schodząc na tą samą drogę, którą nadeszli. Gdyby przeszli jeszcze sto metrów, natrafiliby na nią.

(C. d. n.).

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembielińskiego, (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 8), Zundelewicza (Piotrkowska 25), Szlinden bucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54). Lipieca (Piotrkowska 193), Pastorowej (Łagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś premiera przygotowanej na Festival Szekspirowski w Warszawie „Burzy" W. Szekspira w nowym przekładzie Cz. Jastrzębca - Kozłowskiego i w nowej inscenizacji opracowanej przez zespoły artystyczny i techniczny Państwowego Teatru Wojska Polskiego pod kierunkiem Leona Schillera i W. Daszewskiego.

Na czoło obsady aktorskiej wysuwają się nazwiska dwóch mistrzów sceny polskiej: — Karola Adwentowicza i Józefa Węgrzyna. Inne role odtwarzają: — Hanin, Sojecka, Borowski, Cygler, Dewoyno, Lubelski, Łodyński, Pągowski, Pietraszkiewicz, Skowroński, Woźniak oraz absolwenci Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Ilustracja muzyczna, osnuta na motywach z epoki elżbietańskiej w opracowaniu Wł. Raczkowskiego, T. Kiesewettera i K. Wiłkomirskiego. Orkiestra Filharmonii Łódzkiej i chór Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej pod batutą E. Wejmana.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA, ul. DASZYŃSKIEGO NR 34

Dziś i codziennie o godz. 19.30 komedia G. B. Shaw'a „Żołnierz i bohater" z udziałem Hanny Bielickiej, Adolfa Chronickiego, Kazimierza Dejunowicza, Wandy Łuczyckiej, Adama Mikołajewskiego, Danuty Szaflarskiej, Ludwika Tatarskiego i Feliksa Żukowskiego.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej. Tel. 123-02.

TEATR TUR

Dziś o godz. 19 min. 15 głośna komedia Shaw'a „Profesja Pani Warren". Ta mieniąca się dowcipem i wytwornym intelektualizmem sztuka ukazała się na deskach Teatru TUR w reżyserii St. Daczyńskiego, w dekoracjach J. Rybkowskiego, z udziałem E. Kuniny, J. Polakówny, St. Daczyńskiego, J Maliszewskiego, St. Śródki, Z. Chmielewskiego, St. Bugajskiego.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Dziś o godz. 19-ej tryskająca humorem komedia muzyczna „Podwójna buchalteria" w reżyserii Bolesława Horskiego, która wzbudziła wśród łodzian zrozumiałe zainteresowanie.

Udział biorą: K. Chorzewski, K. Koszela, B. Halmirska, D. Lubowska, H. Łabuński, J. Gryglanka, S. Piasecka, A. Sawin, M. Śląski, Z. Romanis, J. Tyczyński i F. Wasilewska. Choreografia w układzie J. Ciesielskiego. Orkiestra pod dyr. Władysława Szczepańskiego. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ulicy Piotrkowskiej 102-a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

KAWIARNIA-DANCING „Maskotka" ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B-ci Łopatowskich.

Kina

ADRIA — Czarodziejski Kwiat
BAJKA — Złota maska
BAŁTYK — „Goal"
GDYNIA — Czarodziejski Kwiat
HEL — Nauczycielka bawi się.
MUZA (ul. Pabianicka 173) — Twardzi ludzie
POLONIA — Bohaterki Pacyfiku
PRZEDWIOŚNIE — Mały gentleman
ROBOTNIK — Przygody Nasreddina
ROMA — „Tryumf młodości"
REKORD — „Ada to nie wypada"
STYLOWY — W górach Jugosławii
ŚWIT — „Jaśnie pan szofer".
TĘCZA — W górach Jugosławii
TATRY — Powrót o świcie
WOLNOŚĆ — „Kochaj tylko mnie"
WŁÓKNIARZ — Serenada w dolinie słońca.
WISŁA — Ojczyzna
ZACHĘTA — Wesoły pensjonat.
OŚWIATOWE — (ul. Piotrkowska 243) Ojcowie i Dzieci

RADIO

Program na sobotę, 19 lipca 1947 r.

12.06 Wiadomości południowe. — 12.10 „Melodie ludowe". 12.25 Aud. dla wsi. 12.35 Koncert Ork. Dętej ZZK. 13.00 „Z mikrofonem po kraju". 13.10 Aud. rozrywkowa. 14.00 Kronika i komunikaty. 14.05 Dwa utwory P. Czajkowskiego (płyty). 14.15 VII-ma cz. opowiadania dla dzieci pt. „Kubuś Puchatek" wg. A. Milne'a w przekł. I. Tuwim — czyta J. Merunowicz. 14.30 Przerwa. — 15.00 Muzyka taneczna z płyt. 15.20 Aud. dla dzieci. 15.40 Pieśni w wyk. S. Adamczewskiego. 16.00 Dziennik. 16.20 Lekkie utwory fortep. w wyk. H. Szperki. 16.40 Skrzynka techniczna. 16.50 Informacje gospodarcze. — 17.00 „Przy sobocie po robocie". — 18.30 Koncert życzeń (cz. I). 19.00 „Tu mówi Śląsk". 19.15 „Nowe książki" — fel. 19.30 F. Lessel — Grand Trio na fortep., klarnet i waltornię. 20.00 Z życia kulturalnego. 20.05 — „Kobieta w świecie". 20.10 Aud. Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. 20.25 „Wspomnienia z sali koncertowej" — „Bronisław Huberman".— 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka lekka z płyt. 21.45 „Co śpiewały nasze babki" — aud. sł.-muz. w oprac. E. Malinowskiej z udz. J. Godlewskiej, A. Boguckiego i F. Leszczyńskiej. 22.10 Wiadom. sportowe. 22.15 Muzyka taneczna z płyt. 23.00 Ostatnie wiad. dziennika. 23.20 Koncert życzeń (cz. II). 23.57 Program lokalny na jutro.

Życie partyjne PPS

Dziś dnia 19 bm. o godz. 18-ej w świetlicy fabrycznej przy ul. Kilińskiego 2 odbędzie się uroczystość odsłonięcia sztandaru Koła PPS przy PZPB Nr 8.

*

Na akademię organizowaną z okazji Święta Odrodzenia Polski jako przedstawiciele WK PPS zostali delegowani:
Sobota: 19.7.1947 r.
K.E.Ł Wozownia, ul. Dąbrowska 14 — tow. Kowalski Stanisław.
PZPB Nr 1 (Scheibler) godz. 18 — tow. Szwajcer Michał.
Państwowa Fabryka Nr 1, ulica Narutowicza 81, godz. 12 — tow. Kużaj Ignacy.

*

Koło PPS przy Państwowej Fabryce Kapeluszy Nr. 1 organizuje 19 bm. o godz. 19.30 uroczyste odsłonięcie sztandaru partyjnego w lokalu przy ul. Targowej Nr 2.
Po uroczystości odbędzie się zabawa taneczna.

KOMUNIKAT

Liga Kobiet w porozumieniu z Delegaturą Komisji Specjalnej w Łodzi wzywa wszystkie swoje członkinie i kobiety niezrzeszone do walki ze spekulacją. Kandydatki winny się zgłaszać w lokalu Ligi przy ul. Andrzeja 1, w godz. od 10—18-ej.

UWAGA, DOZORCY DOMÓW!

Związek Zawodowy Dozorców Domowych w Łodzi przypomina swym członkom niepobierającym kart żywnościowych w miesiącu kwietniu i maju 1947 r., a który jeszcze nie zapisali się w biurze Związku na ekwiwalent za wymienione karty, niech to uczynią do dnia 21 lipca 1947 r.

Przy zapisie należy złożyć zaświadczenie swych pracodawców (właściciel lub administrator) z podaniem ilości członków rodziny na utrzymaniu.

SZKOŁA PIELĘGNIARSTWA PCK W ŁODZI
Przyjmuje zapisy.
Nauczanie — internat — bezpłatne.
Kurs nauki dwuletni.

Warunki przyjęcia:
1) wiek od lat 18 do 30,
2) dobry stan zdrowia,
3) wykształcenie gimnazjalne (przynajmniej mała matura),
4) zamiłowanie do pracy pielęgniarskiej.

Zapisy przyjmuje codziennie kancelaria szkoły: Łódź, ul. Sterlinga 1-3 w godz. od 8 do 12, tel. 121-37.

Polski Czerwony Krzyż w Łodzi

Jeszcze trzy wypadki budowlane

Onegdaj w godzinach wieczornych Straż Pożarna została zaalarmowana meldunkami o nowych wypadkach budowlanych.

Pierwszy wypadek miał miejsce przy ul. Stalina 45, gdzie w jednopiętrowym budynku mieszkalnym zawalił się strop. Przyczyną oberwania była słaba i przestarzała konstrukcja wiązań.

Na tej samej posesji, w drewnianym budynku parterowym, groziło zawalenie strychu. Techniczne pogotowie podłożyło stemple pod sufit.

Również przy ul. Lubelskiej 4, oberwał się strop w budynku mieszkalnym. Zawalenie nastąpiło wskutek przegnicia belek. (j)

Projekt daniny mieszkaniowej

Próba ratowania walących się domów

Ostatnio, w związku z powtarzającymi się katastrofami budowlanymi, cała niemal prasa podniosła alarm. Domagała się, aby władze natychmiast przystąpiły do zabezpieczenia zagrożonych domów łódzkich. Domów takich, jak pisaliśmy, jest ponad 400. W domach tych mieszkają ludzie, można i należy przeto liczyć się z tym, że ewentualne katastrofy pociągnąć mogą za sobą śmiertelne ofiary, czy też nieszczęśliwe wypadki.

CZEGO NIE ZNISZCZYŁA WOJNA...

Powstaje kwestia, jak zdobyć jak najwcześniej potrzebne fundusze.

Zabezpieczenie zagrożonych domów, to nie jest tylko kwestia podstawienia stempli, czy pokrycia dachem. Niekiedy chodzi o bardzo poważne roboty konstrukcyjne, o zmianę przegniłych stropów i belek, o umocnienie całych oficyn, przebudowę części fundamentów.

Na pracę tę potrzebne są milionowe fundusze. Władze miejskie mają do zgryzienia niezwykle twardy orzech. W miejskim budżecie zwyczajnym każdy grosz ma swoje przeznaczenie. Z budżetem inwestycyjnym sprawa przedstawia się tak samo. Brak pieniędzy na wiele pilnych inwestycji i wciąż kołatać trzeba u rządu o zwiększenie dotacji.

WSZYSCY MOGĄ POMÓC

Nie wiemy, jak magistrat wyjdzie z trudnego położenia ,ale jedno jest pewne, a mianowicie, że nie można zwlekać.

Jak nas informują, rozważania władz idą w kierunku rozłożenia ciężarów na państwo, miasto i lokatorów. Niezależnie od starań o dodatkowe kredyty, myśli się o projekcie nałożenia na całą ludność miasta jednorazowej daniny mieszkaniowej, wpływy z której byłyby obrócone na ratowanie domów.

Wysuwane przy tym są różne motywy, przemawiające za takim rozstrzygnięciem sprawy. Po pierwsze: — lokatorzy całej Łodzi nie wyłączając instytucji, czy inicjatywy prywatnej, dzierżawiącej lokale użytkowe, płacą od końca wojny niskie komorne. Na razie nie są jeszcze aktualne plany podwyższenia komornego, o których mówiło się przed pewnym czasem, można by więc było projekt zrealizować.

Należałoby przy tym, jak zwykle, uwzględnić interesy i położenie materialne warstw pracujących w tym sensie, że płaciłyby one stosunkowo najniższe stawki daniny, gdy natomiast sfery zamożniejsze, były by obarczone względem miasta większymi obowiązkami.

CZY RZĄD NA TO POZWOLI?

Moment drugi. — Jest precedens. W Łodzi przeprowadzono już dwie daniny na cele doraźne. Jedną przed dwoma laty — na szkolnictwo, która umożliwiła uruchomienie i remont szkół oraz wyposażenie ich w najniezbędniejsze pomoce, drugą — na cele zdrowotności publicznej. Obydwie daniny miejskie dały dobre rezultaty, można by więc przypuszczać, że i planowana danina na cele mieszkaniowe — spotkałaby się, wobec wyjątkowych warunków i groźby katastrof, z życzliwym, obywatelskim ustosunkowaniem ze strony mieszkańców.

Jak wspomnieliśmy, danina mieszkaniowa jest tylko projektem, który ma być postawiony na porządek obrad przez władze i przez czynnik społeczny.

Uważamy, że sprawa ta jest tak pilna. Jest tylko jedno zasadnicze „ale", a mianowicie, czy władze nadzorcze samorządu, w tym wypadku Rada Państwa zgodzi się na wprowadzenie projektu w życie? (Tg)

Brzydko!

De gustibus non est disputandum — mówi łacińskie przysłowie. Moim np. ideałem jest platynowa blondynka, a ponieważ jestem stały w upodobaniach i poglądach, nie pomogą tu żadne perswazje mojej żony, która jako brunetka, ze zrozumiałych względów, „takowe" po prostu nienawidzi.

Sądzę, że niezależnie od koloru włosów i barwy skóry, można mieć pewne, ogólne pojęcie o tym, co jest ładne, lub co jest brzydkie.

Że natura i ludzie nie obdarzyli Łodzi specjalnym wdziękiem — wiemy wszyscy. Kochamy mimo to nasze miasto z jego szpetnymi, ceglastymi murami fabryk, z brudno szarymi i odrapanymi domkami na przedmieściach. Ale z tego nie wynika wcale, że nie powinniśmy dokładać starań, aby je zazielenić, „umaić", aby w przyszłości należycie je rozplanować — aby straciło markę najbrzydszego miasta polskiego.

Kiedyś istniał przy władzach miejskich referat estetyki. Nie wiem, czy coś podobnego jeszcze istnieje. W każdym razie pewne jest, że zarzucono praktykowany ongiś zwyczaj urządzania pięknych wystaw, lub konkursy dekorowania okien i balkonów kwieciem.

Z tego, co dzisiaj nas otacza, wnioskować należy, że sprawy te są w kompletnym zanedbaniu. Nie mamy głowy do takich „detali". Gdzie nam do tego? Ale to nie jest słuszne dlatego, bo, zaniedbując sprawę upiększania miasta, skazujemy je na systematyczny, pod tym względem, uwiąd. Radzę przejść się kiedyś po ulicach i przyjrzeć się sklepom i domom. Obok śledzi leżą piękne opakowania czekolady, obok pięknych jedwabi — męskie szelki, lub dziecinne pantofelki.

Ze względów podatkowych część właścicieli sklepów usunęła szyldy, a mur, na których były zawieszone, świeci brudnymi plamami i dziurami po gwoździach i hakach. Nad wystawami widzimy wciąż jeszcze ślady usuniętych napisów firm niemieckich — nikt nie troszczy się o to, aby miejsca te zamalować.

Klasycznym przykładem niechlujstwa może być kino „Bałtyk" przy ul. Narutowicza. Pomijamy to, że cała fasada remontowanej Filharmonii jest zeszpecona, ale dyrekcja kina, posiadającego przecież duże dochody, nie uważa za stosowne, aby miejsce na którym znajduje się napis „Bałtyk" było porządkowane. Odlatują kawałki tynku i muru; brud i kurz widzimy zamiast ozdób i dekoracji. Aż przykro...

STG.

PRZETARG

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 6 w Łodzi ogłaszają przetarg nieograniczony na roboty malarskie w żłóbku przy ul. Żeromskiego 137.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: Przetarg na roboty malarskie w żłobku w PZBP Nr 6 prosimy składać do biura przy ul. Piotrkowskiej 204 w Łodzi do dnia 29 lipca br. godz. 12-ej których otwarcie nastąpi tegoż dnia o godz. 13-ej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 3 proc. sumy kosztorysu w Banku Gospodarstwa Krajowego. Oddział w Łodzi Nr 1038.

Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w biurze ul. Piotrkowska 204.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Dyrekcja.

Przetarg nieograniczony

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót murarskich i drenażowych związanych z remontem budynku, piwnicy i drenażu w magazynie Oddziału w Łodzi przy ul. Daszyńskiego 100.

Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w biurze Oddziału w Łodzi przy ul. Żwirki 11/13.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w tymże biurze do dnia 31.7.1947.

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego Oddział w Łodzi zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodu i jakichkolwiek odszkodowań oraz częściowego skorzystania z oferty.

PABIANICKI PRZEMYSŁ CHEMICZNY W PABIANICACH
przy ul. M. Roli - Żymierskiego Nr. 5,

ogłasza Przetarg nieograniczony na wykonanie 1 platformy niskiej o konstrukcji żelaznej na 4-ch kołach masywach do przewożenia ciężarów oraz 2-ch wózków na kołach rolkowych do przewożenia beczek.

Bliższe informacje otrzymać można w godzinach urzędowych w Biurze Technicznym fabryki w Pabianicach.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na platformę", „Oferta na wózki" należy składać w Biurze Technicznym fabryki do dnia 24.7. rb. godz. 10.

Do oferty musi być dołączony kwit opłaconego wadium. wysokości 5 proc. od oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11-ej.

Zarząd Fabryki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferowanej sumy oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów. (12595/W).

PABIANICKI PRZEMYSŁ CHEMICZNY W PABIANICACH
przy ul. M. Roli - Żymierskiego Nr. 5.

ogłasza Przetarg nieograniczony na wykonanie **kontuaru i szafy oszklonej** dla Spółdzielni.

Bliższe informacje otrzymać można w godzinach urzędowych w Biurze Technicznym fabryki w Pabianicach.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na bufet i szafę dla Spółdzielni" należy składać w Biurze Technicznym fabryki do dnia 24.7 rb. godz. 10.00.

Do oferty musi być dołączony kwit opłaconego wadium. wysokości 5 proc. od oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11-ej.

Zarząd Fabryki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferowanej sumy oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów. (12596/W).

ZAWIADOMIENIE O PRZETARGU

Oddział Drogowy P.K.P. w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na budowę 5-ciu domków typowych dla torowych wraz z zabudowaniami gospodarczymi na stacjach: Olechów, Widzew, Zgierz i na szlaku Widzew - Olechów, o ogólnej kubaturze mtr.³ — 2200.

Otwarcie ofert odbędzie się w Wydziale Drogowym D. O. K. P. **Łódź dnia 4 sierpnia 1947 r. o godz. 10.**

Wadium w wysokości 1%, należy wpłacić przed przetargiem w kasie Dyrekcyjnej.

Kwit o wpłaceniu wadium należy załączyć do oferty.

Ślepy kosztorys, warunki składania ofert i wszelkie informacje można otrzymać w Wydziale Drogowym — pokój Nr. 363 D. O. K. P. w Łodzi ul. Płk. Więckowskiego Nr. 20.

Termin wykonania budowy 5-ciu domków — 75 dni roboczych.

Oddział Drogowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

ODDZIAŁ I DROGOWY W ŁODZI.

Potrzebny natychmiast

technik-kalkulator

do Państw. Zakł. Przem. Dziewiarskiego Nr. 2 w Łodzi, Al. Kościuszki 23/25. Wydział Personalny.

Państwowe Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego Nr. 1 (dawniej L. FEIHAL) w Łodzi, ul. Krzemieniecka 2 — zatrudnią rutynowaną

M A S Z Y N I S T K Ę.

Zgłoszenia do Wydziału Personalnego wyżej wymienionych Zakładów. — Wynagrodzenie według umowy.

BUCHALTER — BILANSISTA

INSPEKTOR FINANSOWY na wyjazdy (rutynowany buchalter)

SAMODZIELNY BUCHALTER - KALKULATOR PRZEMYSŁOWY

p o s z u k i w a n i. — Warunki do omówienia. — Zgłoszenia osobiste ze szczegółowymi ofertami do Biura Personalnego **Naczelnej Dyrekcji P. P. Film Polski. Targowa 61.**

CENTRALA ODPADKÓW
Przedsiębiorstwo Państwowe

Z a t r u d n i:

KSIĘGOWEGO - BILANSISTĘ jako kierownika Wydziału Finansowego

2-ch SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH

INSPEKTORÓW NADZORU TECHNICZNEGO ze znajomością branży włókienniczej i papierniczej

WYKWALIFIKOWANĄ MASZYNISTKĘ.

Warunki do umowy. Mieszkanie na miejscu. — Zgłoszenia do Wydziału Personalnego, **Południowa 44.**

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg publiczny ustny na sprzedaż 1 konia, który odbędzie się dnia 21 lipca 1947 r., o godzinie 10-ej rano, w Sanatorium dla płucno - chorych w Łagiewnikach.

Cena wywoławcza zł. 70.000.— za konia.

Konia obejrzeć można w Sanatorium w Łagiewnikach, codziennie w godzinach od 9-ej do 15-ej.

Wadium kaucyjne w wysokości 3% ceny wywoławczej przyjmowane będzie w dniu przetargu od godziny 9.30 do 10-ej.

Odczytanie warunków przetargu odbędzie się na miejscu przed rozpoczęciem.

Łódź, dnia 16 lipca 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

SPRZEDAM pianino marki Percina, dywan perski i futro karakułowe zupełnie nowe. Piotrkowska 61 m. 2.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągnienia III-ej klasy
50 Jubileuszowej Loterii

Wygrane po 500 zł z 3-go i 4-go dnia ciągnienia

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 3-go dnia ciągnienia

40032 046 117 128 201 214 225 398
434 678 714 785 810 849 872 873 925
41090 295 388 396 403 410 584 724 814
815 900 934 973 975 42059 081 180 325
424 592 649 43135 226 545 643 644 694
782 866 44151 236 274 335 403 475 522
661 771 813 922 935 977 45023 101 111
115 153 184 373 423 536 601 736 848
927 957 956 46336 384 431 468 478 504
657 776 814 836 896 881 940 47010 030
082 091 109 201 203 240 286 353 372
497 512 585 637 697 725 824 832 854
895 964 48012 020 044 076 089 096 409
426 450 548 567 583 643 649 746 753
761 763 781 830 889 899 947 959 49009
011 029 153 218 228 252 316 346 413
424 478 495 551 554 612 725 810 825
875 952 967 993.

50009 115 160 169 246 265 313 350
390 453 615 706 760 754 787 793 824
831 902 905 51031 079 094 123 194 215
399 472 477 523 605 619 677 694 729
778 819 821 834 846 852 856 955 52008
192 250 252 299 348 356 386 408 456
481 552 663 766 769 997 53042 068 115
136 168 182 258 353 420 423 527 757
773 789 811 915 975 54060 094 106 143
178 194 286 326 378 423 461 491 494
498 551 628 680 732 765 807 848 852
862 913 979 983 55012 077 132 178 316
342 443 569 580 683 786 854 939 56027
080 091 106 109 167 185 282 283 388
472 510 671 731 784 918 57036 056 062
127 133 375 394 499 536 712 722 737
855 857 872 58015 039 086 148 167 252
375 430 485 580 640 615 642 651 652
672 763 778 798 802 831 937 59041 188
212 240 249 306 371 481 567 586 624
649 666 693 698 786 792 874 944 954
995 996.

60297 337 407 441 561 702 738 740
741 760 761 775 818 869 891 893 61015
123 191 195 320 348 385 386 541 546
567 570 604 816 886 905 939 52076 088
102 106 129 233 260 340 385 404 420
444 447 463 511 669 725 805 906 928
63105 270 274 339 458 513 522 546 554
657 696 750 937 64064 070 134 239 251
291 298 381 423 519 672 677 839 888
921 953 65362 282 423 437 599 692 822
839 895 893 924 66046 052 151 168 215
542 598 665 676 678 727 801 808 923
987 986 67091 289 377 461 559 960 987
68001 035 289 299 364 426 437 489 522
601 605 757 789 791 69112 782 235 244
260 285 372 399 401 405 611 631 850.

70075 117 150 200 267 379 383 420
486 544 555 611 549 575 753 829 846
900 989 71054 063 073 096 170 303 350
358 369 374 396 482 538 622 624 675
731 732 747 893 915 72007 076 130 140
177 194 214 444 510 642 681 690 711
739 873 882 934 73008 033 164 195 222
224 393 442 521 531 714 727 792 854
895 915 933 74019 055 104 160 161 208
237 357 419 462 510 645 781 803 849.

Wygrane po 500 zł z 4-go dnia ciągnienia

52 71 78 116 120 175 207 292 314
354 380 383 390 420 425 438 478 485
596 637 653 681 685 695 782 818 908
915 932 940 1062 124 191 200 224 276
330 331 425 563 619 672 683 716 779
983 2035 064 229 234 246 260 312 459
675 738 889 906 3002 019 177 333 366
379 389 395 442 558 632 636 645 680
718 779 815 908 4059 075 171 194 316
350 361 536 564 689 792 857 906 995
5012 083 138 187 400 421 453 459 489
509 525 550 580 604 700 720 816 823
6038 066 163 299 350 394 648 691 759
768 770 784 895 903 7037 047 097 117
169 210 219 225 235 244 270 314 325
329 364 382 409 460 489 517 539 619
653 697 718 783 979 8054 073 159 209
275 298 330 352 397 517 542 545 607
651 729 745 845 874 923 969 990 9088
268 283 309 344 354 428 452 498 547
567 608 729 767 798 890 908 964.

10023 270 525 556 587 592 596 613
665 706 825 858 970 11111 156 195 211
277 286 293 377 451 533 589 594 639
688 725 730 771 858 903 909 946 12031
043 051 126 164 194 209 395 524 528
572 582 644 667 704 707 734 771 773
820 840 872 891 967 13061 109 152 216
345 408 428 432 441 486 513 552 608
716 745 795 827 921 940 945 977 14004
026 044 065 096 109 136 183 253 181
286 312 493 518 575 669 707 735 752
764 815 985 15015 105 187 213 309 333
355 473 611 621 778 842 971 977 986

OGŁOSZENIE O PRZETARGACH

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi, Wydział Drogowy, ogłasza przetargi nieograniczone na wykonanie:

1. **Wymiany kotła i naprawy instalacji centralnego ogrzewania w domach w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 121 i P-ka Dra Więckowskiego Nr. 16.**
2. **Wymiany kotłów i naprawy instalacji centralnego ogrzewania oraz nowych instalacji ciepłej wody w Sanatorium Kolejowym na st. Aleksandrów Kujawski.**
3. **Robót ziemnych, umocnieniowych (darniowanie i t. p.) i betonowych (przepust) oraz ewentualnie nawierzchniowych (układka i podsypka torów i rozjazdów), związanych z wydłużeniem torów na stacjach Radomsko, Teklinów, Kłomnice i Rudniki.**
4. **Robót gruntownej naprawy parowozowni na st. Łódź Kal.**

Ślepe kosztorysy, warunki składania ofert i wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Drogowym Dyrekcji w pokoju Nr. 359 w godzinach urzędowych.

Wadium w wysokości 1% należy wpłacić przed przetargiem w Kasie Dyrekcyjnej, a kwit załączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w Wydziale Drogowym Dyrekcji w pokoju Nr. 363 **dnia 30 lipca 1947 roku o godzinie 10.**

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót pomiędzy kilku oferentów i unieważnienia przetargu bez podania powodu.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. SIENKO KSAWERY, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132, w godz. 12—2 i 4—6. Tel. 205-55. —232

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

Dr J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszerii. Przyjmuje ul. Narutowicza 4. Tel. 260-92

DR RATAJ ŻURAKOWSKA weneryczne, skórne kobiet, kosmetyka, Piotrkowska 33. 12 — 6.

DR ŻURAKOWSKI specjalista weneryczne, skórne, moczo-płciowe. Piotrkowska 33. 12 — 6.

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty, legitymację Związku Kupców, legitymację pracy, dowód wpłaty Związku Byłych Więźniów Politycznych na nazwisko Józef Sima, Kilińskiego 87.

Kupno i sprzedaż

MOTOCYKL marki NSU cm^3 w bardzo dobrym stanie — sprzedam okazyjnie. Wiadomość ul. Główna 56 w podwórzu. —7311

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje stolarnia Krasickiego 3 (przy Rzgowskiej) przystanek Piaseczna. —7117

Zaofiarowanie pracy

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. I w Łodzi zatrudnią: 1-go inżyniera agronoma, 2-u księgowych na listy wypłat. Podania wraz z życiorysem należy składać w Wydziale Personalnym, Łódź, ulica Targowa 65. —7309

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

NASZE TELEFONY:

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

Redaktor Naczelny	130.46	Dział ogłoszeń	256-37
Sekretarz Redakcji	144.18	Ekspedycja	261-93
Dyrektor Admin.	257-93	Rozdzielnia	272.57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68, Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

D—017455 Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.